

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
Piątek 15.00 – 17.00
w kościele oraz
od poniedz. do piątku
od 7.30 do 16.30 w kaplicy

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
Piątek 15.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

**NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**
środa godz. 17.00

**- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO**
piątek godz. 16.45

**- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g 6.30**

**- DO św.FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g.6.30**

**- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI**
16 dzień m-ca godz.17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

**MSZA ŚW.Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE-ostatni**
piątek m-ca godz.17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
oprócz czwartku
po każdej Mszy św.

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**PRZECZYTAŁEŚ –
PODAJ DALEJ**

Porządek nabożeństw we wakacje

Lubawa: Kościół Parafialny Św. Jana

niedziele i święta- 8.00; 10.30- Suma; 17.00

dni powszednie- 17.00; w soboty- 7.00- Kaplica Św. Franciszka

Kościół w Mortęgach:

niedziele i święta- 9.15

dni powszednie: czwartki i piątki - 18.00

Kaplica pałacowa w Mortęgach:

w każdą sobotę (Msza św. niedzielna) – godz. 18.30

Spowiedź św. w Kościele parafialnym:

poniedziałek – czwartek w godz. 16.30 – 17.00

piątek w godz. 16.00 – 17.00; sobota w godz. 16.30 – 17.00

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

lipiec- intencja ewangelizacyjna: Aby nasi bracia, którzy oddalili się od wiary, mogli również za sprawą naszej modlitwy i ewangelicznego świadectwa odkryć na nowo bliskość miłosiernego Pana i piękno życia chrześcijańskiego.

sierpień- intencja ogólna: Aby artyści naszych czasów poprzez dzieła swojego geniuszu pomagali wszystkim odkrywać piękno świata stworzonego.

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA

LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

3. ODNOWA W DUCHU

ŚWIĘTYM

- środa godz.18.00

4. GRUPA

MŁODZIEŻOWA

„PRZYJACIELE JEZUSA”

- piątek godz. 18.00

5. WSPÓLNOTA

ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Lubawa, Tuszewo

i Fijewo - pierwszy

wtorek m-ca po

Mszy św. o g. 17.00,

Mortęgi -ostatni

czwartek m-ca po

Mszy św. o g.18.00

6. RODZINY

NAZARETAŃSKIE

- poniedziałek po

Mszy św. o g. 17.00

7. WSPÓLNOTA

MODLITWY OJCA PIO

- 23 dnia miesiąca po

Mszy św. o g.17.00

W NASZEJ WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ:

1. CHRZTY

1. Dorota Niedźwiedzka 03. 06. 2017

2. Lena Uzarska 03. 06. 2017

3. Alicja Dąbrowska 18. 06. 2017

4. Maja Bukowska 24. 06. 2017

5. Karolina Chechłowska 24. 06. 2017

6. Zuzanna Zakrzewska 24. 06. 2017

7. Franciszek Truszczyński 24. 06. 2017

odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy św. o godz.17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

2. **BIERZMOWANIE** odbywa się raz w roku. We wrześniu młodzież trzeciej klasy gimnazjum rozpoczyna na katechezie szkolnej przygotowanie do przyjęcia tego sakramentu. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

Bierzmowanie odbyło się dnia 02. 04. 2017r. o g. 17.00

3. **ŚLUBY** – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

1. Karol Lewicki i Monika Kościńska 03. 06. 2017

2. Szymon Sass i Klaudia Joanna Milińska 17. 06. 2017

3. Karol Gontarczyk i Agnieszka Rybicka 24. 06. 2017

4. Arkadiusz Drózd i Katarzyna Józefowicz 24. 06. 2017

4. POGRZEBY

1. Marian Makszyński 01. 06. 2017; +05. 06. 2017

2. Ewa Krystyna Markiewicz 12. 06. 2017; +16. 06. 2017

3. Ewa Siemińska – Dusza 13. 06. 2017; +16. 06. 2017

4. Tadeusz Banaszek 15. 06. 2017; +19. 06. 2017

5. Jerzy Jaworski 16. 06. 2017; +23. 06. 2017

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Adres Redakcji: PARAFIA SS. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA 14-260 Lubawa ul. Kupnera 22
Redaguje zespół pod opieką ks. Marcina Staniszewskiego – proboszcza. Archiwalne numery gazetki dostępne na życzenie.
Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk w całości lub częściach tylko za zgodą Redakcji.

GŁOS

NR 114 lipiec / sierpień 2017

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA ARCHANIOŁA
14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Zawierzyć Panu

Czy modlimy się regularnie, codziennie, przynajmniej rano i wieczorem? Czy niedzielna i świąteczna Msza św. jest dla mnie centrum tygodnia? Jak się modłę? Od mojej relacji z Chrystusem zależy jakość mojego życia. Człowiek nie modlący się odcina się od Bożej łaski, która jest tym, czym deszcz dla ziemi. Gdy brak deszczu, nic nie rośnie, wszystko usycha. Gdy brak modlitwy dusza usycha, "kurczy się", zmieniają się priorytety pragnień i działania ludzkiego. Jak najprościej modlić się? Nie silmy się na wiele wyszukanych słów, zresztą nasz Pan zganił gadulstwo na modlitwie. Odmawiasz w skupieniu i nabożnie różaniec? Dobrze! Masz swój styl, sposób serdecznej modlitwy, zostań przy niej. Ale zawsze niech modlitwa ma formę zawierzenia. Co to znaczy? Nie układaj Panu co i jak ma zrobić, ale opowiedz Mu o swoich sprawach mówiąc: "Zawierzam Tobie, Panie," Stajesz przed trudną sprawą, zadaniem, spotkaniem, zawierz Mu te sprawy; idziesz do lekarza, masz mieć jakiś egzamin, zawierz Panu te sprawy. Przekonasz się, że Pan niejednokrotnie Cię zadziwi!

Ks. proboszcz Marcin Staniszewski

MODLITWA DO MATKI BOŻEJ PIĘKNEJ MIŁOŚCI

Witaj o Matko,
Królowo świata.
Ty jesteś Matką
Piękną Miłości,
Ty jesteś Matką Jezusa,
Źródła wszelkiej łaski,
Wonią wszelkiej cnoty,
Zwierciadłem
Wszelkiej czystości.
Ty jesteś
Radością w płaczu,
Zwycięstwem w walce,
Nadzieją w śmierci....
Ty jesteś
Szczęśliwością cierpiących,
Koroną męczenników,
Pięknością dziewic.
Błagamy Cię,
Doprowadź nas
Po tym wygnaniu
Do posiadania
Twojego Syna Jezusa.
Amen.
/św. Jan Paweł II/



Na progu kapłaństwa **księdzu Januszowi** mało obaw, dużo ufności, łask obfitości, serca dobrego, życia pełnego, wielkiej wiary, pokoju Bożego, Bożej miłości i od ludzi życzliwości. Matki Najświętszej opieki i Jej czułości na życie całe; niech będzie ono wspaniałe- na dusz uświęcanie i Bogu na chwałę. Wiele Bożej radości w odkrywaniu tajemnicy powołania
zyczy Redakcja

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka.
Przyjdź, Jezus czeka.
Poniedziałek - piątek 8:00 do 16:30**

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ!**

LITURGIA SŁOWA

01VII- 02 VII-uroczystość odpustowa w Lipach, Nawiedzenie NMP Rz12,9-16b;Iz12;Łk1,39-56

09VII- XIV Niedziela Zwykła Za9,9-10;Ps145;Rz8.9,11-13;Mt11,25-30

16VII- XV Niedziela zwykła Iz55,10-11;Ps65;Rz8,18-23;Mt13,1-23

23VII- XVI Niedziela Zwykła Mdr12.13,16-19;Ps86;Rz8,,26-27,Mt13,24-43

26VII- środa, św. Joachima i Anny, rodziców NMP Wj16,1-5.9-15;Ps78;Mt13,1-9

30VII- XVII Niedziela Zwykła 1Krl3.5,7-12;Ps119;Rz8,28-30;Mt13,44-52

05VIII- piątek, rocznica poświęcenia rzymskiej Bazyliki NMP Kpł25,1.8-17;Ps67;Mt14,1-12

06VIII- Niedziela, Przemienienie Pańskie, święto Dn7,9-10.13-14 ;Ps97;Mt17,1-9

13VIII- XIX Niedziela Zwykła 1Krl19,9a.11-13;Ps85;Rz9,1-5;Mt14,22-33

15VIII- wtorek, Wniebowzięcie NMP, uroczystość Ap11,19a.12,1.3-6a.10ab;Ps45;1Kor15,10-26;Łk1,39-56

20VIII- XX Niedziela Zwykła Iz56,1.6-7;Ps67;Rz11,13-15.29-32;Mt15,21-28

22VIII- wtorek, NMP Królowej, wspomnienie Iz9,1-3.5-6;Ps113;Łk1-26-38

26VIII- sobota, NMP Częstochowskiej, uroczystość Prz8,22-35(Iz2,2-5);Ps48;Ga4,4-7;J2,1-11

27VIII- XXI Niedziela Zwykła Dz22,19-23;Ps138;Rz11,33-36;Mt16,13-20

29VIII- wtorek, Męczeństwo św. Jana Chrzciciela, wspomnienie Jr1,17-19;Ps71;Mk6,17-29

SŁOWO NA NIEDZIELE koment. ks. paulini **09VII-Mt11,25-30** Zobacz, jak często brakuje ci sił. Biegasz, pracujesz, załatwiasz tysiące spraw, troszczysz się o rodzinę, dom, pracę, a wciąż jeszcze tyle do zrobienia. Codzienne obowiązki stają się krzyżem nie do uniesienia. Czasem upadasz pod ich ciężarem i mówisz, że już nie dasz rady iść. Zadajesz sobie pytanie: Co będzie dalej? Jezus wie, jak wygląda nasze życie. Zna nasze słabości i lęki, trudności i ciężary. Dobrze wie, że czasem brakuje nam chęci do życia i siły do starania się o jego jakość. Dlatego zaprasza nas do siebie: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”. Chrystus zaprasza nas do bliskiej relacji ze sobą, relacji miłości, przyjaźni, zaufania. On oczekuje na wszystkich, którzy Go potrzebują: na świętych i grzeszników, zdrowych i chorych, bogatych i ubogich. Szczególnie zaś pragnie mieć przy sobie tych, którzy są utrudzeni i obciążeni przez

codziennosc. Tylko u Jezusa jest źródło umocnienia, pokrzepienia, źródło prawdziwego i pełnego życia. Moc Ducha Świętego, którą możemy być obdarzeni, płynie ze spotkania z Chrystusem w Słowie Bożym i Eucharystii. **16VII- Mt13,1-23** Cierpliwość jest cnotą, o którą powinniśmy szczególnie zabiegać. Szatan bowiem nieustannie będzie nam podsuwać różnego rodzaju zniechęcenia, aby zawrócić nas z właściwej drogi. Podczas chrztu św. otrzymaliśmy przywilej nazywania się uczniami Chrystusa. Woda chrzcielna, która oczyściła nas z grzechu pierwszych rodziców, wlała w nasze serca łaskę, która umacnia nas w dobrych postanowieniach. Ale postanowienia te trzeba podejmować każdego dnia. To jest nasz wkład w dzieło odkupienia. **23VII- Mt13,24-43** Dlaczego na świecie istnieje zło? Pismo Święte mówi, że Bóg jest miłością. W takim razie dlaczego On, skoro jest wszechmogący, nie może unicestwić zła? Jezus częściowo odpowiada na te pytania w przypowieści o pszenicy i chwacie. Bóg posiał na ziemi dobre ziarno. Jest nim najwyższej klasy pszenica. Niestety, z powodu braku czujności ze strony człowieka , ojciec wszelkiego zła, Szatan, rzucił na ziemię ziarno zła, które wykiełkowało razem z pszenicą. Od tej pory aż po powtórne przyjście Syna Człowieczego na ziemię, dobro przeplata się ze złem. Wciąż jednak to nam nie wyjaśnia, dlaczego Bóg nie może, czy też nie chce usunąć zła z powierzchni ziemi. Otóż dzieje się tak, ponieważ nie jest możliwe wyćpienie zła w taki sposób, który nie skutkowałby zniszczeniem lub uszkodzeniem dobra. Posłużmy się przykładem. Pewien młody człowiek popełnił wielką zbrodnię. Sąd skazał go na karę śmierci i ją wykonał. Czy dla matki tego człowieka zabicie jej syna nie było wielkim bólem i niesprawiedliwością, jaka ją spotkała? **30VII- Mt13,44-52** Perspektywa sądu ostatecznego uświadamia nam, że nasze życie jest w rękach Boga. Bóg nas prowadzi, oddaje za nas życie swojego Syna, Jezusa, ale jednocześnie wymaga od nas moralności zgodnej z Jego przykazaniami. Bóg jest Ojcem kochającym, ale jednocześnie sprawiedliwym. Stawia przed nami wymagania, które powinniśmy starać się wypełnić najlepiej, jak potrafimy.

Gospodarz, który otrzymuje w zarząd dom, stara się go utrzymać w jak najlepszym stanie. Tak jest też z naszym życiem na ziemi. Jest ono darem, który otrzymujemy od Boga, na czas naszej ziemskiej wędrówki. Jeśli nie będziemy troszczyli się o ten dar i zmarnujemy go, zostanie nam to wypomniane. **06VIII- Mt17,1-9** Przyglądając się tłumom, które garnęły się do Jezusa Chrystusa, dostrzegamy ludzi obciążonych różnorodnymi ciężarami: chorobą i kalectwem, grzechem i opętaniem, ubóstwem i głodem. Nad każdym z tych ludzi Jezus się litował i uwalniał z ciężącego im jarzma. A jakie jarzmo my nosimy dzisiaj? Czy nie jest to przypadkiem jarzmo niewiary w to, że Jezus może zrobić wszystko o co Go poprosimy? Uczniowie, gdy usłyszeli, że mają nakarmić tłumy, zaufali Jezusowi wbrew temu, co słyszeli. Uwierzyli Mu, choć mieli tylko 5 chlebów i 2 ryby. To wystarczyło, by nakarmić 5 tysięcy mężczyzn wraz z kobietami i dziećmi i co więcej, pozostało jeszcze 12 koszów ułomków. Tak niewiele Chrystus potrafił zmienić w tak wiele. Tylko czy ja w to wierzę? **13VIII-Mt14,22-33** Ewangelia jest dobrą nowiną. Często jednak pozostaje dla mnie dobrą jedynie z nazwy. Chociaż wiem, że Jezus przyszedł zbawić grzesznika, którym i ja przecież jestem, To jednak często boję się, że ze mną postąpiłby inaczej, mniej miłosiernie. Czasem, gdy łodzią mojego życia miotają fale niepowodzeń i upadków, czuję się taki samotny i bezsilny. Znowu zawiodłem. Okazałem się człowiekiem małej wiary. Ale nie muszę iść na dno. Jest ratunek. Jezus wyciąga do mnie rękę. Właśnie w takich chwilach Jezus chce być z nami, szczególnie tak, jak z apostołami w łodzi miotanej falami. Oni Go nie wołali. Co więcej, ulękli się Go, lecz On ich zapewnił: „Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się”. Chcę Cię Jezu prosić o pomoc w moich słabościach słowami Piotra: „Panie, jeśli to Ty

jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie, a gdy upadnę w grzech, Panie ratuj mnie”. **20VIII- Mt15,21,28** Oto jesteśmy świadkami spotkania Jezusa z kobietą – matką- spoza Izraela. Może nas bardzo dziwić oschła postawa Jezusa. A to dobrze, że jesteśmy zdziwieni. Gdy proszę Jezusa o coś na modlitwie, to ja chcę być zadziwiony Jego łaskawością. A czy przypadkiem nie działa to także w drugą stronę? Kobieta kananejska dokonała rzeczy niezwyklej! Zadziwiła samego Boga! Czym? Swoją niesamowitą pokorą i wiarą. Słyszac słowa Chrystusa pełne obojętności, możemy być zbulwersowani. Ile razy to ja byłem w swej modlitwie jak ta kobieta, gdy Bóg milczał. Ale czy na pewno moja modlitwa była pełna pokory i wiary? Czy była cierpliwa i gotowa na wszystko? **27VIII- Mt16,13-22** Zarówno św. Piotr jak i świadczący o Jezusie chrześcijanin otrzymuje niesamowitą godność i odpowiedzialność. Wiedząc, kim jest Jezus, możemy powiedzieć, że jako chrześcijanie posiadamy klucze do Królestwa Niebieskiego. Żyjac w zgodzie z Ewangelią, dajemy przykład innym ludziom, a przez to mobilizujemy ich do świętości. W ten sposób możemy pomóc przekroczyć komuś bramy nieba. Świadectwo o Ewangelii to nie tylko przepowiadanie z ambony w kościele. Każdy nasz gest, każde słowo wypowiedziane do drugiego człowieka, może wskazywać, że wiemy kim jest Jezus i znamy Jego naukę. Troszcząc się o słabszych, pomagając zagubionym, ale też dobrze wychowując dzieci, stajemy się dla nich żywym przykładem życia, a przez to otwieramy drogę do nieba. Każdy chrześcijanin, który zrozumiał, kim jest Jezus, ma podobną odpowiedzialność i godność, jaką uzyskał św. Piotr- może uchylać innym drzwi do nieba, ewangelizując swoim przykładem. **MÓWIĄ WIELCY** Człowiek osiąga dojrzałość, gdy nauczy się dobrze używać swojej wolności. /bł. Jakub Alberione1884-1971/. **UŚMIECHNI SIĘ** PRZEDSTAWICIEL JEDNEJ FIRMY. Ksiądz dzwoni do

drzwi, a z domofonu odzywa się głos: „To ty, aniołku?”. Gość odpowiada: „Nie, ale jestem z tej samej firmy”. **FATIMA.** OBJAWIENIA MARYI. Maryja ukazała się po raz pierwszy trójce wystraszonych pastuszków: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie na pastwisku w Cova da Iria w niedzielę 13 maja 1917 roku. Witając się z dziećmi, powiedziała: „Nie bójcie się, nic złego wam nie zrobię”. Oto wspomnienie Łucji: „13 maja 1917 roku dzień był piękny i pogodny, jak wiele innych. Wybraliśmy się tego dnia przypadkowo, jeśli w zamysłach Opatrzności istnieją przypadki, na pastwisko dla naszego stada , pole należące do moich rodziców, które nazywało się Cova da Iria”. Dzieci stały około półtora metra od jaśniejszej kobiety. Łucja opisała, że w momencie spotkania otaczało ich światło, które odczuwali, jako pograżenie w Bogu: „Hiacynta i Franciszek wydawali się stać w części światła, wznoszącego się do nieba, a ja w tej, które rozprzestrzeniło się na ziemię”. Nieznajoma ubrana była w białą suknię, która według opisu Łucji była jaśniejsza od śniegu, jakby utkana ze światła. Oto opis Łucji: „ Matka Boża zdawała się mieć dwa płaszcze. Jeśli umiałabym malować, to nie zdołałabym Jej namalować taką, jaka jest, ponieważ wiem, że to niemożliwe. Podobnie, jak nie można zrobić tego za pomocą słów. Umieściłabym tylko jedną suknię i to jak najbielszą, i płaszcz okrywający od głowy aż do brzegu sukni. A skoro nie mogłabym namalować światła i jaśniejszego piękna, pominęłabym wszystkie inne ozdoby, oprócz cienkiego złotego sznura wokół płaszcza. Ten sznur odbijał się jak gdyby był ze słonecznego promienia lśniącego niezwykle intensywnie. Porównanie to nic nie mówi o rzeczywistości, ale nie umiem wyrazić się lepiej”. Kiedy Łucja zapytała skąd jest Pani, usłyszała w odpowiedzi że Pani jest z Nieba. Przedstawiła się jako Matka Boża Różańcowa. Poprosiła dzieci, by przychodziły na miejsce spotkania przez sześć miesięcy zawsze trzynastego o tej samej porze. Postać powiedziała, że pastuszkowie pójda do nieba, jednakże zanim to nastąpi, Franciszek będzie musiał odmówić wiele różańców. Nieznajoma zapytała: „Czy chcecie ofiarować się Bogu przez przyjęcie wszelkich cierpień, które On zechce na

was zesłać jako akt zadośćuczynienia za grzechy, którymi On jest obrażany i za nawrócenie grzeszników”? Dzieci odpowiedziały twierdząco. Wtedy Pani powiedziała, że dzieci będą cierpieć, ale łaska Boża będzie ich mocą. Mówiac to, wysłała do nich światło, które „dotknęło ich do samej duszy”. Kobieta poprosiła: „Odmawiajcie codziennie różaniec, aby uzyskać pokój dla świata i koniec wojny”. Potem zaczęła unosić się w stronę wschodu. Następne spotkanie z Panią z Nieba miało miejsce 13 czerwca. W czasie tego spotkania Pani poprosiła dzieci, by nadal odmawiały różaniec i nauczyły się czytać. Łucja, prosząc o uzdrowienie chorego, usłyszała odpowiedź, że wyzdrowieje on w ciągu roku, jeżeli się nawróci. Kobieta powiedziała także, że Jezus chce wprowadzić nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi, a osoby, które będą je odprawiać, zostaną zbawione. Brat Franciszka i Hiacynty wspomina reakcję najbliższych: „Nikt im nie wierzył. Myśleliśmy, że to coś niemożliwego i że Franciszek i Hiacynta i Łucja wszystko to wymyślili. Jednak ich zachowanie bardzo się zmieniło. Modlili się, zanosili ofiary, myśleli stale o tej Pani i o Niej mówili. Stali się bardziej pogodni i ustępliwi. !3 lipca oprócz trójki pastuszków było 2 tysiące osób. Łucja poprosiła Panią, by „dokonała cudu żeby wszyscy uwierzyli”. Obserwujący zauważyli, że dzieci pobladły w trakcie przekazywania im orędzia, tajemnicy lub sekretu przez Panią. Pani nauczyła dzieci modlitwy; „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twego miłosierdzia”. !3 sierpnia na miejsce objawień przybyły niezliczone tłumy. Dzieci jednak nie dotarli, gdyż zostały uwięzione, straszone i przesłuchiwane. Pani ukazała się im 19 sierpnia. W czasie tego spotkania Pani powiedziała im, że w październiku przyjdzie je odwiedzić ze św. Józefem i Dzieciątkiem Jezus, „ aby dać światu pokój”. Pani powtórzyła prośbę o ofiarowanie umartwień za grzeszników, gdyż „wiele dusz idzie do piekła, ponieważ nie ma nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił”.